

Avi X Louis Villain, AMG

Wsiadam do fury
Świeżo po ceramice
Nie ciągnij mi się lewym
Bo tego nienawidzę
WPR - jak spojrzysz na tablicę
Apetyt rośnie tak jak Lata biceps
Albo jak, gdy się spóźniasz odsetki
Nie mają hajsu, przynoszą bransoletki
eksponatów jak w muzeum
znów podaję brzytwę tonącemu
słyszysz, to sumienie woła ratuj
w wesołym miasteczku karuzele vat-u
nie pierdolnij gościa na skrzyżowaniu
bo będziemy w wiadomościach i to w gł. wydaniu
znam to miasto, niepotrzebna mapa
żyje się raz, to nie dajmy się złapać
a że psy się patrzą zboku na furę
ty, mam ich tam gdzie prokuraturę

chcieli dogoni c nas
ale nie
ale nie
bo my 3 pas w AMG, AMG
chcieli dogoni c nas
ale nie
ale nie
bo my 3 pas w AMG, AMG

6 rano to nie budzik
Dzwonią znów telefony
Musze chyba go wyrzucić
Dzwoni tfu pierd*
Ja i moje ziomy, nie brak nam animuszu
Jak stajemy na czerwonym
To z wyboru, nie z przymusu
WWA jest Ochota koło Woli
Jest ochota na zarobek
Każdy woli zapier*
Nie ma czasu, cały czas jestem w drodze
Mam 2 paki na blacie i 2 paki w dowodzie
Tutaj noga w podłodze
Tam oberki pod blokiem
I to nie pierwszy raz, kiedy stawiam dupę bokiem
Wszystko w porządku, nigdzie nie ma naszych blach
Tu fury nie robią, tu fury robią patrz
Mój człowiek nawet w swojej s-ce nie pali
A ja nawycmikał sobie w nowiutkim ferrari
Każdy gania tutaj jak Maradona
Choćby nie wiem co się stało
To nas nie doganiat!

chcieli dogoni c nas
ale nie
ale nie
bo my 3 pas w AMG, AMG
chcieli dogoni c nas
ale nie
ale nie
bo my 3 pas w AMG, AMG